Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B.P.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Czwartek, dnia 3 października 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konto PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 268

Trybunał w Norymberdze ogłosił wyrok

12 oskarżonych zawiśnie na szubienicy

Uzasadnienie wyroku — Jak przyjęli wyrok skazani zbrodniarze — Dokładna lista skazanych — Votum separatum sędziów radzieckich

Wyrok wykonany zostanie w Norymberdze?



Goering Hess Ribbentrop Keitel Kaltenbrunner Rosenberg Frank Frick Streicher Funk Schacht



Doenitz Raeder Schirach Sauckel Jodl Papen Seyss-Inquart Speer Neurath Fritsche Bormann

NORYMBERGA (FA). Przedpołudniowe posiedzenie Trybunału rozpoczęło się odczytywaniem pierwszych sentencji wyroku przeciw poszczególnym oskarżonym. Sentencje te odczytywali po przewodniczącym Lawrence kolejno sędziowie państw wszystkich 4 mocarstw. Zarzucane oskarżonym przestępstwa — stosownie do aktu oskarżenia — podzielono na 4 punkty:

1. **branie udziału w spisku nad przygotowaniem do wojny,**
2. **zbrodnie przeciwko pokojowi, do których zalicza się zbrojną napaść na Polskę, Francję, Belgię, Holandię, Luksemburgię, Danię, Norwegię, Jugosławię, Grecję, Związek Radziecki oraz wojnę prowadzoną przeciw W. Brytanii i Stanom Zjednoczonym,**
3. **zbrodnie wojenne. Do kategorii tych zbrodni Trybunał zalicza mordowanie i maltretowanie ludności cywilnej na okupowanych terenach i na morzu, maltretowanie jeńców, zabijanie zakładników, deportowanie ludności na roboty przymusowe, rabowanie, niszczenie, pustoszenie terenów okupowanych i przymuszanie do prac ludności cywilnej,**
4. **zbrodnie przeciwko ludzkości, t. j. mordowanie, eksterminacja, popełnianie nieludzkich czynów zarówno przed jak i w czasie wojny, prześladowanie rasowe i religijne.**

Trybunał uniewinnił od zarzutu popełnienia powyższych zbrodni — oskarżonych Schachta, v. Papena i Hansa Fritsche.

Orzeczeniem Trybunału winni popełnienia zbrodni wyszczególnionych we wszystkich czterech punktach są oskarżeni: Goering, Ribbentrop, Keitel, Rosenberg, Jodl i v. Neurath. Pozostali oskarżeni winni są zbrodni bądź z jednego, bądź z kilku wymienionych powyżej punktów.

NORYMBERGA (FA). Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się punktualnie o godz. 14.50, przy czym wyrok odczytany został kolejno w 4 językach: angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim.

Wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojskowego skazano:

Na karę śmierci przez powieszenie:

Hermanna Goeringa, Joachima Ribbentropa, Wilhelma Keitla, Ernsta Kaltenbrunnera, Alfreda Rosenberga, Hansa Franka, Wilhelma Fricka, Juliusza Streichera, Fritza Sauckla, Alfreda Jodla, Seyss-Inquarta oraz Marcina Bormanna (wyrok zaoczny).

Na dożywotnie więzienie:

Rudolfa Hessa, Waltera Funka i Ericha Raedera.

Na karę 20 lat więzienia:

Baldura v. Schirach i Alberta Speera.

Na karę 15 lat więzienia:

Konstantyna v. Neuratha.

Na karę 10 lat więzienia:

Karola Doenitza.

Trybunał uwolnił od winy i kary:

Hjalmara Schachta, Franza v. Papena i Hansa Fritsche.

Prośba o ułaskawienie może być wniesiona w przeciągu 4 dni.

Trybunał zgodził się na dopuszczenie przedstawicieli prasy, jako świadków egzekucji, i to po 2 z każdego z 4 mocarstw okupacyjnych.

Wyrok wykonany będzie najprawdopodobniej w Norymberdze.

Ostateczna decyzja w sprawie miejsca i czasu wykonania wyroku powzięta zostanie przez Sojuszniczą Radę Kontrolną.

Decyzją Trybunału oskarżeni Schacht, v. Papen i Fritsche zwolnieni zostaną natychmiast po zakończeniu przewodu sądowego.

Podczas gdy oczy pozostałych oskarżonych z wyrazem życzliwości zwróciły się przy ferowaniu wyroku w kierunku uwolnionych, Goering na dźwięk nazwiska Schachta odwrócił się gwałtownie w jego stronę i rzucił mu spojrzenie pełne złości. Kiedy mowa była o nim samym, robił notatki lub wykrzywiał twarz w grymasach. Jedynie Hess zachowywał się znów tak, jak gdyby go nic nie obchodziło. Schacht i v. Papen wysłuchali wyroku uniewinniającego uważnie, nie dając jednak poznać najmniejszego wzruszenia. Za to Keitel i Jodl nie potrafili ukryć swego zdenerwowania, że Trybunał nie uwzględnił okoliczności, iż działali jako wojskowi z rozkazu.

Każda z sentencji wyszczególniała w jakim stopniu zarówno z racji wykonywanych funkcji, jak i stanowiska zajmowanego w hierarchii narodowo-socjalistycznej poszczególny oskarżony ponosi odpowiedzialność za popełnione zbrodnie.

NORYMBERGA (si). Ostatni akt procesu w Norymberdze dobiegł końca. Trybunał Międzynarodowy przez 10 pełnych miesięcy zbierał skrzętnie materiał dowodowy, aby potępić ostatecznie tych, którzy przez swoje okrucieństwa i nie notowane w historii świata morderstwa, pozbawili życia miliony mężczyzn, kobiet i dzieci we wszystkich krajach okupowanych. Proces prowadzony był, jak to podkreślił przewodniczący Trybunału Lawrence, według wszelkich zasad prawa międzynarodowego.

Z odczytywanego przez Trybunał uzasadnienia wyroku wynikało, że Hitler planował świadomie napad na Polskę. Rząd narodowo-socjalistyczny realizując swoje plany, dopuścił się nienotowanych w historii świata przestępstw wojennych. Szczególnie znane są mordy i rabunki na terenie Związku Radzieckiego, które uplanowane były jeszcze przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej.

Za wojnę agresywną Trybunał uznał inwazję na Danię, Norwegię, Belgię, Holandię, Luksemburg, Francję, Jugosławię, Grecję i Związek Radziecki.

Zbrodniczy napad na Zw. Radziecki miał na celu ekonomiczną eksploatację terytorium sowieckiego. Trybunał odrzucił tezę obrony, wedle której jedynie Hitler odpowiedzialny jest za wszystko. Hitler nie mógł

Dalszy ciąg na stronie 2-ej

Po wyroku

Proces przeciwko zbrodniarzom wojennym w Norymberdze po 10-miesięcznej rozprawie zakończył się wyrokiem ogłoszonym oficjalnie w dniu 1 października 1946 r. Jak podajemy na innym miejscu, główni podżegacze i zbrodniarze wojenni Göring, Ribbentrop, Keitel, Kaltenbrunner, Rosenberg, Frank, Frick, Streicher, Sauckel, Jodl i Seyss-Inquart skazani zostali na śmierć przez powieszenie. Również na śmierć skazany został zaocznie Martin Bormann. Na dożywotnie więzienie skazani zostali — Hess, Funk i Raeder, na 20 lat więzienia Schirach i Speer; na 15 lat Neurath; na 10 lat Doenitz. Trybunał uwolnił od winy i kary Schachta, Papena i Fritsche'a.

Tak więc ci, którzy zaledwie trzy lata temu byli jeszcze „wodzami Europy", dziś napiętnowani zostali jako zbrodniarze i skazani na haniebną śmierć przez powieszenie. Najcięższa kara nie może jednak wyrównać ich winy. 14,5 miliona poległych, 11 milionów ofiar obozów koncentracyjnych, 5 milionów zamordowanych, 30 milionów inwalidów — oto straszliwy plon ich zbrodniczej działalności.

Opinia publiczna całego świata domagała się natychmiastowego wymiaru sprawiedliwości. Nawet Niemcy na uroczystościach antyfaszystowskich żądali powieszenia zbrodniarzy. Trybunał jednak do ostatniej minuty postępował konsekwentnie, sprawiedliwie i humanitarnie. Osobisty los zbrodniarzy jest bowiem mniej ważny. Chodziło o to, by dać światu przez wszechstronne naświetlenie zbrodni ostrzeżenie przed przyszłymi podżegaczami do wojny, by mu zadokumentować, że prawo obowiązuje między narodami tak samo, jak między poszczególnymi ludźmi.

Należało wykazać, że Hitler nie miał racji kiedy z chwilą rozpoczęcia wojny powiedział, że prawo przestaje istnieć, aby ustąpić woli zwycięzcy. Historyczny wyrok norymberski ustala raz na zawsze, że żadna zbrodnia nie może ujść i nie ujdzie kary bez względu na to, przez kogo by została popełniona.

Wyrok norymberski kończy tragiczny rozdział historii świata pt.: „Trzecia Rzesza". Przyczyni się on do utrwalenia sprawiedliwości na świecie i daje podstawy do ugruntowania wiary narodów w lepszą przyszłość świata.

Niemniej jednak fakt, że przywódcy narodowego socjalizmu wyeliminowani zostali ze społeczności ludzkiej, nie może uśpić czujności narodów świata, które w dalszym ciągu bacznie obserwować powinny rozwój wydarzeń w Niemczech, gdzie już dziś jesteśmy świadkami pewnych niepokojących objawów, wykazujących, że ideologia [illegible]owska bynajmniej nie została wydarta z duszy niemieckiej.

* * *

Po odczytaniu wyroku sędzia Lawrence podał do wiadomości, że delegacja radziecka zgłosiła votum separatum odnośnie trzech wyroków uniewinniających. Zakwestionowane zostały również niektóre wyroki, skazujące oskarżonych na karę więzienia.

Radzieckie votum separatum, oczywiście, praktycznego znaczenia mieć nie będzie. Wyrok jest prawomocny i nie ma od niego odwołania. Nie mniej sprzeciw radziecki ma doniosłe znaczenie symboliczne, słusznie podkreślające, że wobec ogromu zbrodni, jakich dokonali oskarżeni, żaden z nich nie zasługiwał na pobłażliwość. Stanowisko to podziela bez zastrzeżeń naród polski, który wespół z narodami radzieckimi najwięcej krwawił i który miał prawo spodziewać się, że wszyscy oskarżeni w procesie norymberskim uznani zostaną za winowajców dokonanych zbrodni.

Tak czy inaczej, wyrok norymberski, potępiający podżegaczy wojennych i ich zbrodniczą działalność, przyjęty będzie przez narody świata z uczuciem ulgi, że głównych inicjatorów i sprawców straszliwych cierpień milionów ludzi — dosięgła karząca ręka sprawiedliwości.

Trybunał norymberski ogłosił wyrok



Trybunał norymberski na sali rozpraw

(Dokończenie ze str. 1-szej)

sam dokonać tylu zbrodni. Miał on współpracowników i oskarżeni, współpracując z Hitlerem, mimo że znali jego cele, dopuścili się zarzucanych im przestępstw.

NORYMBERGA (is). Straż więzienna, która miała możność obserwowania oskarżonych w dniach ferowania wyroku opowiada, że Hess z zapałem studiował książki astrologiczne, usiłując z gwiazd odczytać swą przyszłość. Neurath twierdził, że choćby go nie skazano na śmierć, czeka go drugi proces w Pradze. Hans Frank studiował z zapałem biblię, a uśmiech cyniczny nie schodził z jego twarzy. Juliusz Streicher, który spodziewał się kary śmierci, oświadczył, że będzie miał nareszcie spokój i że odeśpi wszystkie bezsenne noce. Ribbentrop był strasznie blady i w ogóle nic nie mówił o wyroku. Goering, Keitel, Jodl, Doenitz i Raeder prosili, aby na wypadek kary śmierci jako wojskowi byli rozstrzelani, a nie powieszeni. Funk znajdował się w stanie depresji i uważał, że śmierć będzie dla niego lepszą, niż życie pełne hańby.

Sam wymierzył sobie sprawiedliwość

WIEDEŃ (ZAP). Znany lekarz wiedeński, dr Hans Epinger, który miał udać się do Norymbergi w celu złożenia zeznań, popełnił samobójstwo przez spożycie cjanku potasu. Dra Epingera posądzano o współudział w przeprowadzaniu eksperymentów na więźniach obozów koncentracyjnych w Dachau.

Dziennikarze polscy w Londynie

LONDYN (PAP FA). Do Londynu przybyła grupa dziennikarzy polskich zaproszonych przez rząd angielski. Z okazji pobytu dziennikarzy w Anglii, odbyło się przyjęcie w ambasadzie polskiej w Londynie. Wycieczka dziennikarzy podzieli się na dwie części. Jedna zwiedzi Szkocję, a druga ośrodki uniwersyteckie w południowej Anglii.

Nowy strajk we Włoszech

RZYM (PAP FA). W całych Włoszech ogłoszono strajk pracowników gazowni. Strajk wywołał duże zaniepokojenie, gdyż zapas gazu w zbiornikach wystarczy tylko na 1 dzień.

Spółdzielcy polscy w Szwajcarii

WARSZAWA (PAP-FA). Do Szwajcarii odleciała samolotem z Warszawy delegacja polskich spółdzielców, która weźmie udział w Kongresie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Zurychu. Na czele delegacji stoi prezes zarządu głównego „Społem" — p. Żerkowski. Pobyt w Szwajcarii potrwa 2 tygodnie.

Bezczelne oświadczenie Schumachera

BERLIN (FA). Przywódca niemieckiej partii socjal-demokratycznej dr Schumacher, przemawiając w niedzielę w Brunświku, oświadczył bezczelnie, że w Niemczech nie ma prawdziwej demokracji, gdyż okupacyjne rządy wojskowe grają w Niemczech decydującą rolę.

Z terenu walk w Iranie

LONDYN (PAP-is). Agencja Reutera donosi z Teheranu, że część miasta Buszire opanowali powstańcy. Irańskie siły lotnicze otrzymały rozkaz bombardowania tej części miasta.

Dunaj - Finlandia - Włochy tematem obrad komisji w Paryżu

PARYŻ (PAP FA). W związku z toczącą się w ramach Konferencji Pokojowej debatą w sprawie żeglugi na Dunaju, delegacja polska zastrzegła sobie udział w każdej umowie dotyczącej żeglugi.

Na posiedzeniu przyjęto 9 głosami przeciw 5 projekt francuski przewidujący wolną żeglugę na Dunaju dla wszystkich statków handlowych oraz zwołanie w ciągu 6 miesięcy specjalnej konferencji państw naddunajskich dla omówienia wszystkich związanych z tym kwestii.

Komisja do spraw traktatu pokojowego z Finlandią uzgodniła bez dłuższej dyskusji liczebność armii fińskiej.

Na komisji polityczno terytorialnej dla Włoch przyjęto 14 głosami przeciw 5 wniosek amerykański o swobodnym przelatywaniu samolotów Zjednoczonych Narodów nad terytorium włoskim.

Premier włoski de Gasperi powróci do Paryża 10 bm., żeby wziąć udział w ostatniej fazie prac Konferencji Pokojowej.

Podziemna armia żydowska zapowiada dalszą walkę z wojskami angielskimi

LONDYN (PAP-FA). Agencja żydowska zaprzeczyła podanej przez prasę wiadomości o dymisji dr. Weizmanna.

Wedle doniesień z Palestyny, kierownictwo podziemnej armii żydowskiej „Irgun Zwei Leumi" ogłosiło odezwę, zapowiadającą dalsze akty sabotażu przeciwko angielskim „wojskom okupacyjnym". Armia ta uważa za swoje zadanie zniszczenie transportu wojskowego w Palestynie i przerwanie rurociągu naftowego, biegnącego z Mossulu do rafinerii w Haifie.

LONDYN (PAP-FA). Prasa arabska w Palestynie opublikowała plan utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego. Projekt przewiduje powołanie tymczasowego rząd,u przeprowadzenie wyborów i wybór naczelnika państwa. Zgromadzenie konstytucyjne składać się ma z 60 członków. Projekt uwzględnia dalej prawa mniejszości żydowskiej, nie zezwala jednak na dalszą imigrację Żydów do Palestyny.

Uroczystości z okazji rocznicy bitwy pod Lenino

WARSZAWA (PAP-FA). W dniach 12 i 13 października odbędą się w Warszawie uroczystości I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki — w trzecią rocznicę bitwy pod Lenino, która zapoczątkowała szlak bojowy Dywizji.

Program uroczystości przewiduje apel poległych, który odbędzie się na pl. Zwycięstwa, połączony z zapaleniem zniczów i oddaniem 9 salw z 6 dział. Głównym punktem uroczystości będzie przysięga młodych kościuszkowców, poprzedzona Mszą św. i kazaniem. Po uroczystości składania przysięgi — przemówienia i defilada, po czym wspólny obiad żołnierzy w pułkach, wreszcie wieczorem tego samego dnia — zabawy i wieczory żołnierskie.

Komitet Organizacyjny uroczystości planuje zaproszenie pewnej ilości starych kościuszkowców, uczestników bitwy pod Lenino, głównie spośród zdemobilizowanych żołnierzy i osadników na Ziemiach Odzyskanych.

Otwarcie szwedzko - polskiego szpitala w Otwocku

Szpital mieszczący się w 34 budynkach przeznaczony jest dla dzieci chorych lub zagrożonych gruźlicą

OTWOCK (PAP-is). W Otwocku odbyła się uroczystość otwarcia szpitala szwedzko-polskiego, na którą przybyli przedstawiciele władz polskich i członkowie poselstwa szwedzkiego.

Szpital obejmuje 34 budynków i przeznaczony jest dla dzieci chorych lub zagrożonych gruźlicą. Personel lekarski jest szwedzko-polski. Szpital jest nowocześnie urządzony według najnowszych wymagań szpitalnictwa i higieny.

Zebranych powitał serdecznie szef szwedzkiej Państwowej Akcji Pomocy w Polsce p. Ake Sundelin, który nakreślił historię powstania szpitala.

Następnie zabrał głos prezes Międzynarodowego Komitetu Szwedzkiego Pomocy Europie p. Birger Ekeberg. Powiedział on m. in. „Jest dla mnie wielką radością, że mogę w obecności członków rządu polskiego jeszcze raz podkreślić, iż motorem akcji pomocy prowadzonej przez nas jest gorąca sympatia, jaką żywimy dla narodu polskiego". Przemówienie prezesa Birgera Ekeberga przyjęto długotrwałymi oklaskami. Z kolei nastąpiło wciągnięcie flagi szwedzkiej oraz polskiej i odśpiewanie hymnów narodowych: szwedzkiego i polskiego. Zebrani następnie zwiedzali urządzenie szpitalne, podziwiając wszędzie czystość i praktyczność urządzeń.

Działalność organizacyj „Wygramy pokój"

NOWY JORK (PAP-is). W Stanach Zjednoczonych rozwija ożywioną działalność organizacja pod nazwą „Wygramy pokój". Komitet tej organizacji zebrał już 400.000 podpisów pod petycję w sprawie natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich z Chin. Petycja ta ma być złożona prezyd. Trumanowi.

Obroty towarowe w Gdyni i Gdańsku

GDYNIA (am). Obroty towarowe we wrześniu w obu portach naogół nie bardzo korzystnie się układają w porównaniu z miesiącami poprzednimi.

Do dn. 20 ub. m. przeszło przez porty około 460.000 ton. Na import z tego przypadło około 171.000 ton, na eksport 289.000 ton. Udział Gdyni w obrotach tych wyniósł około 22%.

W przywozie znalazły się ładunki rudy, zboża, fosforytów, złomu, papierówki, celulozy oraz drobnicy.. Udział Gdyni w przywozie wyniósł 61%. W eksporcie w którym udział Gdańska był wyższy niż Gdyni w wysokości przeszło 52%. Poza węglem i koksem wywieziono cement, cynk, szamot, papier i drobnicę.

Statków przybyło w okresie tym do Gdyni 153, do Gdańska zaś 124. Wyszło zaś z Gdyni 166 jednostek, z Gdańska zaś 128.

Przyczyny dymisji Sidki Paszy

LONDYN (is). Agencja Reutera donosi, że według krążących pogłosek dymisja premiera Sidki Paszy stoi w związku z ukazującymi się w prasie wiadomościami na temat rokowań anglo-egipskich. Mówi się, że misję utworzenia nowego rządu powierzono teściowi króla Faruka — Sedi Sandra-Paszy.

De Gasperi o statucie Triestu

RZYM (PAP-FA). Premier rządu włoskiego de Gasperi oświadczył w wywiadzie prasowym, że jego zdaniem sprawa statutu Triestu powinna być załatwiona przez Włochy i Jugosławię w rozmowach bezpośrednich. Termin do załatwienia tej sprawy przez oba państwa winien być określony na 1 rok, a do tego czasu w Trieście obowiązywałby status quo.

Echa pozbawienia obywatelstwa gen. Andersa

LONDYN (PAP-FA). Wiadomość o pozbawieniu prawa obywatelstwa polskiego gen. Andersa wywołała wśród żołnierzy polskich w Anglii duże wrażenie. Niewielka frekwencja zapisujących się do Polskiego Korpusu Przysposobienia zmalała jeszcze bardziej.

Wielkie cmentarze radzieckie w Czechosłowacji

PRAGA (PAP-is). Według statystyki czechosłowackiej liczba cmentarzy radzieckich w Czechosłowacji dochodzi do 21. Największy z nich jest cmentarz wojskowy w Zwoleniu w Słowacji, gdzie spoczywa 142 oficerów i 13.000 żołnierzy Armii Czerwonej. Dużo żołnierzy spoczywa na cmentarzu w Dukli, Michałowicach i Świdniku. W czasie działań wojennych zginęło tam 80.000 żołnierzy radzieckich i 5.000 czeskich i słowackich.

Narady nad notą Zw. Radzieckiego

ANKARA (PAP-FA). Gabinet turecki odbywa narady w związku z drugą notą Zw. Radzieckiego w sprawie rewizji traktatu z Montreux. Jak donoszą z Londynu, sprawa ta jest tematem rozmów również w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Marsz. Żymierski honorowym członkiem Zw. Wet. Powstań Śl.

KATOWICE (PAP-FA). Związek Weteranów Powstań Śląskich nadał marsz. Michałowi Roli-Żymierskiemu godność honorowego członka Związku. Nadanie godności nastąpiło z tytułu szczególnych zasług Marszałka dla Państwa i Narodu Polskiego. Równocześnie nadano tytuł członka honorowego wojewodzie śląsko-dąbrowskiemu gen. dyw. Aleksandrowi Zawadzkiemu za realizację ideologii powstańczej.

Świat w kilku wierszach

W brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech zniesiono godzinę policyjną.

Stany Zjednoczone wystosowały do Jugosławii notę protestacyjną, zarzucając lekceważenie przepisów wojskowych w prowincji Wenetia Julia.

Rada społeczno gospodarcza ONZ przyjęła projekt dot. rozwiązania kwestii uchodźców. Przeciw projektowi, który 23 bm. przedstawiony zostanie Zgromadzeniu plenarnemu ONZ wypowiedziały się Związek Radziecki, Ukraina i Jugosławia.

W związku z czwartym międzynarodowym konkursem pianistycznym im. Fryderyka Szopena, zapowiedzianym na rok 1949, odbędą się w Warszawie w latach 1947/48 ogólnopolskie konkursy eliminacyjne pianistów obojga płci.

W Szanghaju donoszą, że na odbytym zgromadzeniu chińscy amerykańscy działacze domagali się opuszczenia Chin przez wojska amerykańskie.

Były dyrektor UNRRA Herbert Lehmann wysunął projekt, by do Stanów Zjednoczonych przyjęto 100.000 Żydów.

Nowy wicewojewoda pomorski



WARSZAWA (A). Wicewojewodą pomorskim na miejsce zmarłego wicewojewody Zygmunta Felczaka, mianowany został znany ogólnie na Pomorzu adw. Henryk Trzebiński z Bydgoszczy.

* * *

Nowomianowany wicewojewoda pomorski adw. Henryk Trzebiński ur. się 12 marca 1905 r. w Łodzi. Gimnazjum ukończył w Bydgoszczy w 1925 r., a studia odbył na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie w roku 1931 uzyskał tytuł magistra praw. Po odbyciu aplikacji otworzył kancelarię adwokacką w Bydgoszczy.

Pracę społeczną i polityczną rozpoczął wicewojewoda Trzebiński we wczesnej młodości. Już jako student, wstąpił w szeregi Narodowej Partii Robotniczej, w której pozostał do dnia dzisiejszego. Niezależnie od działalności społeczno-politycznej pracował również na niwie dziennikarskiej, redagując wspólnie ze śp. zmarłym Zygmuntem Felczakiem i zaginionym podczas Powstania Warszawskiego śp. Antonim Szatkowskim, naczelny organ Narodowej Partii Robotniczej „Prawda", współpracował z toruńską „Obroną Ludu", toruńskim „Demokratą", Tygodnikiem Zw. Młodzieży Pracującej „Jedność", „Dziennikiem Bydgoskim" i ostatnio „Ilustrowanym Kurierem Polskim".

Już jako student wykazał dużą ruchliwość w pracy w Związku Młodzieży Pracującej „Jedność", demokratycznej organizacji młodzieżowej. Następnie przez długie lata był prezesem okręgowym NPR i Zw. Młodzieży Prac. „Jedność" na okręg bydgoski, zajmując równocześnie stanowiska we wszystkich naczelnych władzach tych organizacyj. Po połączeniu NPR-u z Chrześcijańską Demokracją był sekretarzem okręgowym i członkiem Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy oraz prezesem klubu radzieckiego SP w ostatniej przedwojennej Radzie Miejskiej w Bydgoszczy.

Wykazywał duże zainteresowanie na odcinku prac organizacyjnych akademickich. Był założycielem Akademickiego Koła Bydgoszczan i członkiem Związku Akademickich Kół Prowincjonalnych w Poznaniu, najsilniejszego zrzeszenia akademickiego, zajmując w tej ostatniej organizacji akademickiej stanowisko pierwszego wice prezesa. Prezesem zaś był śp. Zygmunt Felczak. W celu stworzenia przyszłych kadr kierowniczych NPR i ZMP „Jedność" założył wspólnie z Antonim Szatkowskim „Akademicki Związek Pracy Społeczno-Narodowej", był założycielem Koła Przyjaciół Akademika w Bydgoszczy, którego celem było niesienie pomocy niezamożnej młodzieży akademickiej. Walczył w roku 1926, jako ochotnik, w Legii akademickiej przeciwko rebelii Piłsudskiego.

W pierwszych dniach ostatniej wojny wicewojewoda Henryk Trzebiński współpracował z władzami wojskowymi przy likwidowaniu powstania niemieckiego w Bydgoszczy. Poszukiwany przez gestapo bydgoskie, zdołał ujść do Warszawy, gdzie w styczniu 1940 r. wspólnie z Antonim Szatkowskim i innymi założył Polski Związek Wolności (PZW), którego jednym z głównych celów — poza walką o wyzwolenie Ojczyzny — było również nawiązanie współpracy i trwałych stosunków przyjaznych ze Związkiem Radzieckim. W organizacji tej zajmował stanowisko sekretarza generalnego i w tym charakterze podpisał z ramienia PZW podczas Powstania Warszawskiego akces do „Centralizacji i „Powstańczego Porozumienia Demokratycznego". Od lipca 1940 r. poszukiwany był również przez gestapo warszawskie, które wpadło na trop siedziby PZW i redakcji pierwszego pisma „Za waszą wolność i naszą", mieszczącej się w prywatnym mieszkaniu wicewojewody Trzebińskiego.

Równocześnie wicewojew. Trzebiński brał udział w pracach konspiracyjnych Str. Pracy, a później po rozłamie w grupie „Zryw", gdzie zajmował stanowisko sekretarza generalnego. Memoriał opracowany wspólnie z Zygmuntem Felczakiem i Stefanem Brzezińskim, złożony na ręce Zarządu Głównego Str. Pracy, stał się wstępem do założenia samodzielnej organizacji konspiracyjnej „Zryw".

W wyniku kongresu Str. Pracy w dniu 15 lipca 1945 r. objął stanowisko skarbnika Zarz. Gł. SP i prezesa Pomorskiego Zarządu Wojew. SP w Bydgoszczy. Jest członkiem Pomorskiej Wojew. Rady Narodowej i przedstawicielem SP w Wojewódzkim Komitecie Międzypartyjnym, członkiem Głównego Komitetu Wykonawczego SP i posłem do KRN.

Prawość jego charakteru, niezłomność przekonań i zdecydowana postawa obrony interesów ogółu społeczeństwa, wskazują na to, że nowomianowany wicewojewoda Henryk Trzebiński spełni nałożone na niego przez państwo obowiązki.

Obrazki dolnoslaskie

Na łużyckim przedpolu

Fritz Bertramm odpowiedział już dawno Byrnesowi — Ulubiona rezydencja Goebbelsa — Dzisiejszy Lubań

Napisał: Leon Sobociński

LUBAŃ, we wrześniu

Przyznam się do jednej rzeczy bez bicia, dobrowolnie. Zbrudziłem się na Zachodzie szabrem. A było to w Lubaniu. Wśród stosu śmiecia w gmachu pomagistrackim, gdziem oglądał dzieło szabrowniczego zniszczenia, sam uległem pokusie i pod pachę zabrałem książkę.

Nie ważna to książka na pozór. Nie mam jej nawet gdzie umieścić, podziać z racji mieszkaniowego zagęszczenia. Chciałem ją nawet wyrzucić,gdy w tym, wertując pobieżnie stronnice, wzrok mój spoczął na stronie 216. Czytałem i już zdecydowałem, że książkę zatrzymam. Nosi tytuł: „Das Heimatbuch des Kreises Loubau". (Ojczyste dzieje powiatu lubańskiego. Szczegółowo i drobiazgowo, z niemiecka pedanterią, prawie od Adama do Ewy, którzy też musieli być nordykami według niemieckiej nauki rasistowskiej, przedstawione są tu dzieje miasta Lubania i powiatu.

Ściśle biorąc od Lubania zaczynała się ziemia łużycka. Do Nysy nie daleko, jakieś 18 kilometrów z hakiem.

Książka wydana jest graficznie wzorowo, obejmuje 476 stron, na papierze kredowym, z kolorowymi kliszami, słowem w artystycznej powłoce graficznej. Takiej monografii nie posiada u nas ani jeden powiat, ani jedno miasto, nie wyłączając stolicy.

Chętnie bym tę książkę przesłał z dedykacją i z prośbą o przeczytanie panu Byrnesowi i panu Churchillowi, podkopującym polski fundament naszych Ziem Odzyskanych, a to z racji właśnie tej 216 stronnicy. Cóż to pisze Fritz Bertramm, autor tej monografii? Warto się zaciekawić, warto książkę przestudiować.

Pisze tak, a wydrukowane jest czarno na białym z niezwyczajną jak na Niemca szczerością i prawdą:

Słowiańskie narody na wschodzie Niemiec, Polacy i Lechici, albo Wendowie, Wenedzi osiadli między Wisłą a Łabą (Elba) w roku 375 po narodzeniu Chrystusa ustąpili bez walki nacierającym szczepom germańskim, które, zastawszy te ziemie na niskim stopniu rozwoju gospodarczego, podniosły je na wyższy poziom cywilizacyjny.

Bez walki! Tu już wyłazi niemieckie szydło z worka. A któż jak nie Bolesław Chrobry w niedalekim Budziszynie w roku 1018 dyktował cesarzowi niemieckiemu warunki pokojowe? Więc nie bez walki, nie dobrowolnie. Tysiąc lat historii naszej, to historia naszych zmagań się z niemczyzną, z małymi przerwami.

Czytamy jednak dalej: „Posiadamy z czasów panowania Wenedów wiele śladów w postaci nazw miast, grodów, rzek, jak Lauben (Lubań), Lissa, Goerlitz itd. Wiemy też, że Wenedzi zamieszkiwali te ziemie jeszcze w czasach przedhistorycznych, o czym świadczą słowiańskie wykopaliska, urny".

Więcej chyba Niemiec powiedzieć by nie mógł. Jest to dużo i bardzo cenne. Zapomniał Herr Fritz jeszcze dodać, że nawet Berlin w języku niemieckim nic nie mówi, dopiero jego nazwę wyjaśnia język staropołabski, w którym „berlin" oznacza cmentarzysko. A co do Lauben, Goerlitz, to nazwy te są przekręcone i tak się w języku łużyckim nie nazywały i nie nazywają: Goerlitz po łużycku jest „Zhorliec".

To by było wszystko co miałbym o tej książce do powiedzenia. Uczeni o niej mogą powiedzieć więcej. Wiedząc dobrze, że p. Bevin książki tej czytać nie będzie, prześlę ją innemu panu B., panu Bełzie, skrzętnemu bibliotekarzowi książnicy bydgoskiej. Niech się ucieczy.

A ja przejdę do opisu Lubania od strony jego życia w ramach państwowości polskiej.

Lubań tylko tak z pozoru wygląda, że jest niepokaźną mieściną. Przed wojną słynny był na cały świat ze swych wyrobów konfekcyjnych i tekstylnych. Lubań był stolicą chusteczek do nosa. Pokrywał prawie 80% zapotrzebowania Niemiec i pozostawało jeszcze na eksport. Mieściła się tu również największa fabryka fartuchów.

Fabryki są poniszczone, gdyż miasto trzykrotnie przechodziło z rąk do rąk.

Lubań jest do pewnego stopnia związany z Goebbelsem. Tu, jak twierdzą tutejsi ludzie, jeszcze do reszty niewysiedleni Niemcy, Goebbels miał mieć ostatnią swą mowę, tuż przed kapitulacją. O godz. 14 zjawił się na Rynku i wołał gromko: „Niemcy się nigdy nie poddadzą, wytrwajcie! — i uciekł samolotem, bo już o godz. 16 czołówki armii sowieckiej wkroczyły do miasta.

Skąd Goebbels w Lubaniu? — zapyta czytelnik. Ciekawość uzasadniona i wymaga zaspokojenia. Pod Lubaniem Goebbels miał jedną ze swych ulubionych rezydencyj na zamku Czocha (po niemiecku Tschocha) — nazwa chyba nie germańska). Na tym zamku mistrz demagogii szukał wytchnienia i... natchnienia do swych propagandowych wypocin. Do Berlina stąd już nie daleko, jakieś 200 km. Co to znaczy dla stukonnej maszyny?

W ogóle Dolny Śląsk z racji swych gór był naturalnym schronem dla dygnitarzy hitlerowskich. W okresach silnego bombardowania całe sznury luksusowych aut pędziły po luksusowej autostradzie w dolnośląskie Sudety. O tym, jak tu pięknie nie będę się rozwodził. Dużo na ten temat pisali moi koledzy po fachu z racji wakacyjnych wycieczek i urlopów.

Lubań liczy jakieś 8 tys. mieszkań-

Ciąg dalszy na stronie 4-tej



Jak już wiadomo do Warszawy przybył znany brytyjski artysta i literat Eric Machagan, celem wygłoszenia szeregu odczytów. Zdjęcie przedstawia Anglika na bankiecie urządzonym przez Britisch Conncil w hotelu Polonia

Smutny list z Poznania

Czy tak być powinno?

Poznań, we wrześniu

Uniwersytety są chlubą miast polskich. Dlatego też wszystkie Rady Miejskie od niepamiętnych czasów zawsze ubiegały się o zaszczyt otwarcia w murach swego grodu wyższej uczelni, która stawała się jego siłą atrakcyjną, ściągała liczne rzesze studentów z odległych nieraz zakątków kraju, tworzyła z miasta potężne ognisko kultury, które promieniowało na cały kraj, nieraz zagranicę. Chlubią się więc kroniki wielkich grodów polskich datami powstania uniwersytetów, ustępując miejsca z szacunkiem Krakowowi, sprzeczali się kronikarze i historycy innych o pierwszeństwo. Po wielkiej wojnie w szeregu miast, starających się o otwarcie wyższej uczelni stanął także Poznań. Otwarcie uniwersytetu poznańskiego było największym bodaj triumfem ówczesnej poznańskiej Rady Ludowej. Poznań wyrósł też wkrótce do rzędu zasłużonych miast uniwersyteckich, stając się godnym spadkobiercą tradycji Lubrańskiego. Dopiero wybuch ostatniej wojny zamknął podwoje wyższej uczelni Wielkopolski, z której w międzyczasie wyszedł cały szereg wybitnych uczonych, wielkich Polaków, głębokich myślicieli.

Po sześciu latach największych zmagań z najeźdźcą, jakie kiedykolwiek notowała historia naszego narodu, stanęliśmy znowu wobec zagadnienia rekonstrukcji naszego wyższego szkolnictwa. Odmienne schematy i poglądy na oświatę, wprowadzenie bezpłatnego nauczania, demokratyzacji szkół postawiły nas wobec nowych i niespotykanych dotąd problemów. Przed bramami wyższych uczelni stanęły ogromne rzesze młodzieży, które na naukę ze wszechmiar zasługiwały, po pierwsze dlatego, że tej nauki były pozbawione przez sześć długich lat, po drugie dlatego, że na tą naukę zasłużyły swoim wspaniałym zachowaniem się w czasie okupacji, po trzecie dlatego, że kraj wołał o nowych inżynierów, lekarzy, profesorów i uczonych.

Doświadczenie wykazało, że nie wyszkoli się pełnowartościowych fachowców w błyskawicznym czasie i bez odpowiedniego przygotowania z zakresu szkół średnich. Trzeba było uniwersytetom przyjść z szybką i doraźną pomocą. Trzeba było stworzyć choć prowizoryczne warunki pracy naukowej, przyjść z pomocą uczącej się, nieraz bezdomnej i głodnej młodzieży. Wobec ogólnego zubożenia i zniszczenia kraju nie było to rzeczą wcale łatwą. Staliśmy się jednak świadkami dziwnego faktu, przynoszącego nam tylko chlubę i podziw w oczach świata: na zgliszczach jednych uniwersytetów wskrzeszały dawną sławę i tradycję drugie, tworzyły się nowe uczelnie w miastach dotychczas ich pozbawionych; bez pomocy naukowych, bez bibliotek i laboratoriów nauka szła bez przerwy naprzód i naprzód. Kraków, Poznań, nawet zniszczona Warszawa otwarła dla wielotysięcznych rzesz studenckich swoje podwoje.

Pierwszy w pochodzie stanął Lublin ze swoim Katolickim Uniwersytetem, otworzył swoją sławną Politechnikę Gdańsk, a Akademię Górniczą Kraków i Katowice. Uniwersytety otworzyły Toruń i Łódź, a Wrocław na gruzach dawnej wyższej uczelni germanizmu buduje własne życie uniwersyteckie. O wyższą uczelnię stara się wreszcie Szczecin, i ze skutkiem, bo oto od bieżącego roku będzie tam czynna Akademia Handlowa jako filia poznańskiej z 1500 już zapisanych słuchaczy. Młodzież, uczęszczająca na uniwersytety, przekracza dzisiaj znacznie liczbę przedwojenną, co może być tylko pomyślnym i chlubnym faktem wobec całego świata. Kraków liczy dziś największą liczbę słuchaczy, dysponuje jednak niezniszczonymi prawie budynkami uniwersyteckimi, bibliotekami i laboratoriami.

Na drugim miejscu idzie pod względem liczebności Uniwersytet Poznański. Ze względu na duże stosunkowo zniszczenie miasta ucierpiały znacznie wszystkie budynki uniwersyteckie, nie mówiąc już o mieszkaniach profesorskich i bursach akademickich. Zdewastowane zostały biblioteki i laboratoria. Brakło funduszów na odbudowę narażonych na dalsze zniszczenie gmachów. Poznań jest jednak zaradny w takich momentach. Zaczęto to i owo robić własnym sumptem, dachy pokryła pewna spółdzielnia, wyglądano poza tym z utęsknieniem jakiejś subwencji, ale napróżno. Wzięli się więc też do roboty sami studenci i byliby zrobili na pewno więcej, gdyby jakąś dziwną złośliwością losu nie wyznaczono terminu pracy w sesji egzaminacyjnej. Wszystkich zresztą pokrzepiała radosna, publiczna zresztą tajemnica: podobno mają oddać Zamek Wilhelma znowu Uniwersytetowi. Tak jak było zawsze. Nagromadzono więc już w piwnicach łóżka dla kliniki uniwersyteckiej cieszono się zgóry, że wreszcie studenci przestaną gnieździć się w jakichś „exwikarówkach", stojąc na wykładach i włażąc przez okna do sali, że przestaną jeździć po całym mieście „tanimi" tramwajami, goniąc z wykładu na Różanej na wykład na Grunwaldzkiej. Martwiła się kiedyś brać studencka, że Aula Uniwersytecka jest mocno obdrapana, ale na szczęście „dzięki" Greiserowi (a raczej dla ścisłości procesowi Greisera) odnowiono ją bardzo szybko i bardzo pięknie, co było nadzwyczaj miłą niespodzianką. Potem, korzystając zapewne z wielkich ferii i nieobecności rzesz studenckich zaczęto rozważać: zburzyć Zamek Wilhelma, jako symbol pokutującej niemczyzny, czy też go zostawić. Zwyciężył zdrowy rozsądek i zacieranie symbolów zostawiono na te szczęśliwe czasy, kiedy będziemy mieszkać w czteropokojowych mieszkaniach z łazienką, a urzędy będą miały swoje reprezentacyjne, ultranowoczesne gmachy (co zresztą jest w Poznaniu zawsze możliwe, bo wierzę w energię tego miasta). Aż wreszcie wybuchła bomba atomowa: na którymś z ostatnich zebrań Wojewódzkiej Rady Narodowej oddano gmach zamku Zarządowi Miasta na jego siedzibę. Studenci będą nadal właziłi przez okna do sal wykładowych i siedzieli na stosach bezdomnych książek. Łóżka będą nadal drzemać w piwnicy, bo jest ich za dużo w klinikach i szpitalach.

Oglądając wystawę „Odzież i Dom", bezdomni i obdarci studenci poznańscy kiepską staną się reklamą dla grodu Przemysława.

Lg.

Kalendarzyk

Środa, 2 października.
Katolicki: Aniołów Stróżów.
Słowiański: Stanimierza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

✱ **Podziękowanie.** Zarząd Pom Rodziny Radiowej, Stowarzyszenia opieki nad sierotami po rodzicach pomordowanych przez okupanta kwituje z podziękowaniem odbiór następujących ofiar pieniężnych: 1. Pracownicy fabryki „Alfa" — składka za wrzesień br. 4.925 zł; 2. ob. Rosiński Józef 500 zł Dalsze ofary prosimy wpłacać na PKO, konto Nr VI-501.

✱ **Zarząd Wojew. TUR** zwołuje na dzień 5i 6 bm. konferencję wszystkich przewodniczących i sekretarzy Zarządów Pow. i Grodzkich TUR Woj Pomorskiego. Obrady rozpoczną się 5 bm. o godz. 10 w CRDK w Bydgoszczy (Al. 1 Maja 14), Obecność obowiązkowa.

Dziś Środa Literacka

W Pomorskim Domu Sztuki (Al. 1 Maja 20) odbędzie się dzisiaj środa literacka z udziałem znakomitego poety Wojciecha Bąka. Słowo wprowadzające wygłosi dr Jan Piechocki. Bilety wstępu w cenie 30, 20, 10 zł do nabycia wcześniej w kasie Pom. Domu Sztuki. Początek wieczoru o godz. 19

Odczyt
min. Kwiatkowskiego

Jutro, dnia 3 bm. o godz. 18 w sali kina „Pomorzanin" min. Kwiatkowski wygłosi odczyt na temat „Odbudowa Wybrzeża" Wstęp na odczyt bezpłatny za zaproszeniami. które są do odebrania w biurze Ligi Morskiej, przy ul. Świętojańskiej 13 m. 7, w godzinach od 13 — 15 i od 16 — 18 w dn. 2 bm. W dniu odczytu zaproszenia można odbierać od godz. 13 — 17 bez przerwy. Aby umożliwić Lidze Morskiej zarezerwowanie odpowiedniej ilości kart wstępu, urzędy. instytucje. związki zaw. i organizacje proszone są o telefoniczne zgłaszanie zapotrzebowań (Nr tel 12-11).

Z życia stronnictw
politycznych

Dnia 3 bm. o godz. 16,30 w sali OKZZ (ul Toruńska 30), odbędzie się zgromadzenie członków PPR. Temat: 3-letni plan gospodarki Polski oraz sprawy organizacyjne. Sympatycy mile widziani.

Na przedpolu łużyckim

(Dokończenie ze str 3-ciej)

ców w tym około 20% Niemców. Już są na wylocie. Wkrótce nie będzie po nich śladu. Nie wszyscy są z tego zadowoleni. Nie tylko Niemcy, ale i niektórzy nasi pionierzy, którym się wydawało, że „pieczone gołąbki same będą przychodzić do gąbki". Niemiec jest wygodną siłą roboczą, przede wszystkim tanią, którą można się wysługiwać dowoli.

Niejeden z pionierów, czy repatriantów, bądź osadników sądził, że taka eksploatacja niemieckiej siły roboczej trwać będzie przynajmniej przez dłuższy okres. A tu przykra niespodzianka. Trudno trzeba zakasać rękawy.

Mówi się, że na Zachodzie szaber już się skończył. Jest w tym tyle prawdy, że właściwie nie ma już co do szabrowania. Zakaz wywozu wszelakich dóbr przyszedł o wiele za późno.

Dzisiaj bieliznę, odzież (a pod słowem odzież czytaj „ciuchy") przywozi się powrotną falą z centralnej Polski.

I oczywiście cena jest odpowiednio wyśrubowana. Rozwija się za to szmugiel słoniny przez Nysę. Było tak, że kilo słoniny dochodziło tu do 800 zł. Za to chleb jest tani. W Zgorzelicach za kilo zapłaciłem 10 zł.

Takie oto są gospodarcze paradoksy ziemi, o której się mówi, że jest nieobsiana, że pola leżą ugorem. Ale to nie prawda. Na całym Dolnym Śląsku nie ma już ani jednego wolnego gospodarstwa. Polska tu już mocno siedzi. Pan Byrnes może się o tym osobiście przekonać.

Przedstawienia teatralne
dla świata pracy

OKZZ w porozumieniu z Dyrekcją Teatru Polskiego komunikuje co następuje: Z dniem 1 października br. OKZZ wstrzymuje wydawanie talonów, uprawniających do 50% zniżki od cen biletów teatralnych. Dyrekcja Teatru Polskiego przeznacza dla świata pracy przedstawienia we wszystkie poniedziałki miesiąca — z tym. że wybór sztuk — z bieżącego repertuaru będzie każdorazowo uzgodniony między Dyrekcją TP i OKZZ.

Sprzedaż biletów za zniżką 50% będzie przeprowadzana przez OKZZ Wszystkie Zw. Zaw. czynne na terenie Bydgoszczy będą otrzymywać za pośrednictwem OKZZ bilety w ilościach proporcjonalnych do ilości członków. Bliższe w tym kierunku wskazówki zostaną podane do wiadomości wszystkim Związkom specjalnym okólnikiem. Bilety na pierwsze przedstawienie w dniu 7-go bm. są już do nabycia w OKZZ. Grana będzie: „Szesnastolatka". Zorganizowanie akcji, mającej na celu spopularyzowanie Teatru wśród najszerszych mas pracowniczych mogło nastąpić dzięki obywatelskiemu stanowisku. zajętym przez Dyrekcję Teatru, czemu OKZZ daje niniejszym publicznie wyraz.

Zakończenie 8-mego Kursu OKZZ
dla członków Rad Zakładowych Przem. Energetycznego

BYDGOSZCZ (zz). OKZZ rozwija szeroko działalność kulturalno oświatową. Po kursach przeszkolenowych dla członków Rad Zakładowych zorganizowanych w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Grudziądzu, Inowrocławiu i Chełmnie — w dniu 28 września nastąpiło zamknięcie ósmego z kolei kursu tym razem dla przedstawicieli Rad Zakładowych Przemysłu Energetycznego.

Po przemówieniu przewodn. OKZZ p. Bąkowskiego, który naświetlił znaczenie uświadomienia zawodowo społecznego robotnika, na tle jego roli w dzisiejszej Polsce, p. Wojciechowski zreasumował wyniki kursu. W imieniu Dyrekcji Zjedn. Przem. Energetycznego wystąpił p. Karolewski.

Głos zabrał również jeden z uczestników kursu p. Dornowski. Mówca dziękując OKZZ, oraz gronu wykładowców za organizację kursu i za pracę włożoną we wszechstronnie ujętych wykładach, stwierdził realny pożytek, jaki odnieśli z odbytego przeszkolenia absolwenci. P. Dornowski oświadczył również, że wszyscy kursiści starać się będą zużytkować uzyskane wiadomości przy pogłębianiu uświadomienia społeczno zawodowego wśród członków zakładów, w których są zajęci. Na zakończenie p. Dornowski składa podziękowanie Dyrekcji Zjedn. Przem. Energ. za wydajną pomoc uczestnikom kursu.

Uroczystość zakończyło rozdanie dyplomów uczestnictwa.

Wczoraj rozpoczęła się
akcja „Pomocy Zimowej"
Kupiectwo na cześć ofiarodawców w roku ub.

W dniu wczorajszym Miejski Komitet Op. Społ. rozpoczął Akcję Pomocy Zimowej. W roku ub. społeczeństwo bydgoskie wykazało wielkie zrozumienie dla tej akcji, a szczególny dowód ofiarności dało kupiectwo, które na ogólną zebraną sumę w wysokości 2.257.000 zł ufundowało blisko 1 milion zł.

MKOS otacza opieką najbiedniejsze dzieci, młodzież, starców niezdolnych do pracy, repatriantów itp. Z otrzymywanych dotacji i datków od osób prywatnych MKOS zorganizował kuchnię ludową, świetlicę, MKOS dożywia uczącą się młodzież, zorganizował ambulatorium, kolonie letnie, jak również wspomógł najbiedniejszych gotówką, odzieżą i opałem. Chcąc zwiększyć zasoby pieniężne MKOS otworzył w br. własną pracownię krawiecką przy ul. Sienkiewicza 45.

Jednak potrzeby i wyjątkowo trudne warunki powojenne dla wielu wymagają natychmiastowej i doraźnej pomocy od społeczeństwa, które przejawi się przez Akcję Pomocy Zimowej. Ogólne jej zadanie — to uzupełnienie normalnej akcji opiekuńczej.

Podejmując tak szlachetną działalność MKOS liczy znowu na poparcie i ofiarność mieszkańców Bydgoszczy. Dzięki Akcji Pomocy Zimowej w roku ub. rozdzielono między najuboższych mieszkańców naszego miasta 118.520 gorących posiłków, 44 tys. kg opału. 28.220 szt odzieży, 375.119 śniadań dla dzieci oraz 22.744 zł na zapomogę. Ogółem z akcji skorzystało 31.471 osób.

Ze szczególnym apelem zwraca się MKOS do pracodawców i pracowników, aby opodatkowali się na cele Pomocy Zimowej. W ramach tej akcji przewidziane są zbiórki uliczne, imprezy dochodowe oraz sprzedaż nalepek za pośrednictwem związków zawodowych i wśród kupiectwa.

Mamy nadzieję i ufamy, że i w tegorocznej akcji społeczeństwo bydgoskie wypełni swój obowiązek chrześcijański i społeczny. (re)

Giełda Zbożowo-Towarowa
w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (stk). Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, min. Apr. i H powołał dla zorganizowania giełdy zbożowo-towarowej w Bydgoszczy komisarza mgr Mieczysława Wójcika. W porozumieniu z wojewodą pomorskim zatwierdzony został Komitet Organizacyjny Giełdy bydgoskiej, zrzeszający w sobie przedstawicieli handlu. przemysłu, rolnictwa i innych warstw społeczeństwa.

Przed kilku dniami odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu pod przewodn. mgr Wójcika. Na wniosek dyr. Matuszewicza wybrano jednomyślnie prezydium z prezesem p Franciszkiem Masłowskim na czele. W ramach prezydium powołano do życia Komisje Gospodarczą i Regulaminową. Ponadto wysunięto kandydatów do Komisji Rzeczoznawców.

Na zakończenie omówiono sprawę powołania protobiorców, ustalenie standartów zbóż na obecną kampanię, rozpisanie konkursu na maklerów oraz wiele innych spraw organizacyjnych.

Z APROWIZACJI

Chleb dla pracowników PKP i MK, oraz członków rodzin na październik wydają: wszystkie sklepy Okr. Mleczarni Spółdz., Spółdz. Kolejarzy Spoż., oraz piekarnie: Ziółkowski — Kujawska 55, Król — Sienkiewicza 46, Andrzejeszczak — Koronowska, Andrzejewski — Grunwaldzka, Urbanowski — Jachcice, Kaczmarek — Jachcice, Kreja — Bocianowo, Nitka — Szwederowo, Szczygielski — Kujawska. Wasiak — Nakielska. Chleb na karty pracownicze: od 1 bm. kup. 5 — 2 kg; od 7 bm. kup. 6 — 2 kg; od 14 bm. kup 7 — 2 kg; od 21 bm. kup. 8 — 2 kg; od 28 bm. kup. 9 — 0,5 kg. Na karty rodzinne: od 1 bm. kup 1 — 2 kg; od 10 bm kup. 2 — 2 kg; od 21 bm. kup. 3 — 2 kg.

Referat Apr. i H. przy Starostwie Powiatowym podaje do wiadomości, iż w punktach rozdz. na terenie pow. otrzymać można na karty żywn kat. I prac. z sierpnia na odc. 29 po 600 g śledzi. Na karty żywn. kat. I R. z września na odc. 31 po 100 g słoniny Na karty dodatk. „M" z września na odc. 13 po 250 g margaryny.

Notowania giełdy
towarowo-zbożowej

1 października 1946 r. parytet Bydgoszcz — partie wag.: pszenica za 100 kg, od zł 2.350 do 2.500; żyto zł 1.250 do 1 325; jęczmień przemiałowy zł 1.075 do 1.175; owies zł 950 do 1.000; mąka pszenna 80% zł 3.500 do 3.800; mąka żytnia 90% zł 1.600 do 1 650; kasza jęczmienna 70% zł 1.750 do 1. 850; ziemniaki przemysłowe zł 250; ziemniaki jadalne zł 275. Podaż niedostateczna, tendencja utrzymana.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI
Środa: Roxy.

POMORSKI DOM SZTUKI
Środa: g. 19 Wieczór autorski Wojciecha Bąka.

DYŻURY APTEK
Pod Łabędziem, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46; Pod Lwem, ul. Grunwaldzka nr 37, telefon 34-31.

MUZEUM MIEJSKIE (Al. 1 Maja 4)
Otwarte codziennie w godz od do 16, w niedzielę i święta w godz. od 11 do 14.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	00
Postój taksówek	36-5

Czy miasto uczci zasługi pr. Barciszewskiego

Minęło 16 miesięcy od chwili zakończenia wojny, a 20 miesięcy od momentu oswobodzenia naszego grodu. Władze i społeczeństwo miasta Bydgoszczy uznają zasługi padłego na posterunku prezydenta śp. Leona Barciszewskiego. Wyraz temu uznaniu dano niejednokrotnie przez usta przedstawicieli opinii społeczeństwa.

Hołd i wdzięczność dla zamordowanego przez hitlerowców włodarza Bydgoszczy znalazłyby swój właściwy wyraz w nazwaniu jednej z ulic jego imieniem. Niewątpliwie koncepcja ta znajdzie aprobatę przedstawicieli szerokiej opinii reprezentowanej przez MRN.

W Bydgoszczy istnieje szereg ulic i placów (o znaczeniu pierwszorzędnym), których nazwy nie mówią nic, częstokroć zaś są to tylko nazwy oparte o geografię. Czy powołane do decydowania o nazwach ulic i placów czynniki nie byłyby skłonne jednej z ulic czy placów o większym znaczeniu nadać imię „Prezydenta Leona Barciszewskiego" i oddać w ten sposób hołd pamięci obywatela, który wybitnie przyczynił się do rozwoju naszego miasta?

KOMUNIKATY
KONKURS
na stanowiska mierniczych

W Zarządzie Miejskim stoł. m. Poznania wakują od zaraz następujące stanowiska:

a) mierniczych przysięgłych
b) mierniczych
c) techników mierniczych
d) kreślarzy.

Kandydaci wymienieni pod a, b, i c posiadać winni gruntowną znajomość przepisów katastralnych. Pożądana jest również znajomość prawa budowlanego i przepisów w sporządzaniu planów zabudowania. Zgłoszenia kandydatów z załączonymi odpisami świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem kierować należy do Zarządu Miejskiego, Oddział Personalny, Poznań, ul. Matejki 49. (1512r

Doskonałe wyniki harcerzy bydgoskich
na mistrzostwach Polski ZHP w Krakowie

KRAKÓW (wiad. wł.) W ub. sobotę i niedzielę odbyły się na Stadionie Miejskim w Krakowie pierwsze lekkoatletyczne mistrzostwa Związku Harcerstwa Polskiego.

Na zawody przybyło 245 zawodników reprezentujących 14 okręgów polskich. Największą atrakcją była drużyna HKS bydgoskiego, która jak wiadomo zdobyła 8 września mistrzostwo Polski w sztafecie 4×100, a nadto oprócz trzeciego miejsca w ogólnej punktacji posiada 3 indywidualne wicemistrzostwa Polski.

Niestety, harcerze bydgoscy przyjechali w znacznie osłabionym składzie bez Danowskiego, Mikruta i Gruszki. Kierownikiem ekipy był Szulc. Z drużyną udał się również na mistrzostwa specjalny wysłannik IKP.

Zawodnicy bydgoscy pomimo wielkiego zmęczenia po całonocnej jeździe spisali się doskonale i zareprezentowali wysoką klasę. HKS bydgoski zjednał sobie społeczeństwo krakowskie, które z entuzjazmem przyjmowało zwycięstwa zawodników pomorskich.

Drużyny 14 Chorągwi powitał przed rozpoczęciem zawodów z-ca komendanta Chorągwi Krakowskiej hm Korzeniowski. Z kolei przemawiali: prezes OZLA dr Moroz, przedst. Woj. Urzędu WF i PW. Zawody otworzył reprezentant Naczelnictwa ZKP h. Żelazowski.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

HARCERKI: 60 m juniorki — 1. Gościniak (B) 8,7 sek.; 2. Stolpówna (B) 9 sek; 3. Rachtan (Kr.). 100 m seniorki — 1. Nogajówna (B) 13,7; 2. Barbara (Kr.) 13,7. Sztafeta 4×60 juniorki — 1. Pomorze (Stolpe, Astówna, Madejówna, Gościniak) 43,7; 2. Kraków 44,8 sek. Rzut kulą juniorki — 1. Lewicka (Kr) 7.36; 2. Astówna (B) 6,33; seniorki — 1. Klimkowska (Kr) 9,30; 2. Zyzik (Mazowsze) 6,72. Skok wzwyż juniorki — 1. Janiszewska (Kr) 1,25; 2. Gościniak (B) 1,20; seniorki — 1. Bulżanka (Kr) 1,35; 2. Nogajówna (B) 1,30.

HARCERZE 60 m juniorzy — 1. Klukas (Śląsk Dąb.) 7,4; 2. Wolski (Śl. Dąb.) 7,5; 3. Kifner (Lubl.) 7,6. 100 m seniorzy: 1. Buhl (Bydg.) 11,1; 2. Grzanka (B) 11,2. 1000 m juniorzy: 1. Zasada (Śl. Dąb.) 2,56 min.; 2. Weinberg (B) 2.58,9. 1500 m. seniorzy: 1. Nowak (Bydg.) 4.22,7 min.; 2. Osiński (B) 4.25,6; 3. Wentlant (Lubl.). Sztafeta 4×75 juniorzy: 1. Śląsko-Dąbrowska 36,6; 2. Łódź 36,8; 3. Bydgoszcz 38,8. Sztafeta 4×400 seniorzy — 1. Bydgoszcz 3,44,9 (Nowak, Grzanka, Głodowski, Buhl). Nadmienić należy, że sztafeta 4×400 nie została wciągnięta do punktacji, co przyczyniło się do znacznego zmiejszenia ogólnej ilości punktów zdobytych przez harcerzy bydgoskich. Rzut kulą juniorzy: 1. Garncarczyk (Łódź) 12,35. 2. Trybulski 12,27. Rzut kulą seniorzy: 1. Serafini (Kraków) 11.42; 2. Strycharzewski (Lublin) 11.07. 3. Bankowski (Białystok). Skok w dal seniorzy: 1. Sarafini (Kr) 6,65; 2. Buhl (Byd.) 6,22; Sosnowski (Łódź) 6,22.

Wyniki z drugiego dnia zawodów podamy w jutrzejszym numerze.

W drugim dniu mistrzostw wyniki przedstawiały się następująco: Dysk seniorów: 1. Fiszer (Kr) 33,17. 2. Strychaczewski (Lublin) 32,88, 3. Zając (Kr). Skok wzwyż juniorów: 1. Weinberg (Bydg) 1,54. 2. Wolski (Śl. Dąbr.) 1,49, 3. Majczak (Śl. Dąbr.); seniorów: 1. Luterek (Kr) 1,64. 2 Brzozowski (Kiel) 1,64, Łukasik (Ł) 1.59. Skok w dal juniorów: 1. Kuhn (Ł) 5,80, 2. Weinberg (B) 5.61. 3. Bendkowski (Śl. Dąbr.) 5,58 Bieg 3 tys. m. 1. Osiński (B) 9,36.4, 2 Kurowski (Bydg.) 9.36,5, 3. Niemczyk (Kr) 9.50,5. Oszczep seniorzy: 1. Strychalski (Lubl.) 50,95, 2. Garncarczyk (Ł) 45,54, 3. Zasada (Śl.) 42,94. 200 m. seniorki: 1. Formanowska (B) 29,9, 2 Barbara (Kr) 30,6, 3. Kozłówna (Kr). Dysk seniorek: 1. Klimkowska (Kr) 27,22, 2. Trifaczka (Kr) 22,14, 3. Astówna (Bydg). Oszczep seniorek: 1. Klimkowska (Kr) 27,01, 2. Bulżanka (Kr) 23,99. Skok wdal: 1. Stolpe 4,36, 2. Janiszewska (Kr) 4,09, 3. Długoszewska (Kr) 4.07. 500 m. juniorek: 1. Ciesielska (Kr) 1.44,3, 2 Skibicka (Szczecin) 1.46,3, 3. Wójtowicz 1.51. 800 m. seniorek: 1. Bulżanka (Kr) 2.43,1, 2. Dudek (Kr) 2.50. 400 m. seniorów 1. Buhl (Bydg.) 53,2, 2. Grzanka (Bydg.) 53,8, 3. Statkiewicz (Maz.) 53,8. Skok wdal seniorek: 1. Nogajówna (Bydg.) 4,74, 2. Formanowska (Bydg) 4,41. 3. Barabara (Kr) 4,31. Sztafeta 4×100 seniorek: 1. Kraków (Chochula, Zawadzka, Panek. Gośkowska) 56,5, 2. Bydgoszcz,, 3. Kraków. Sztafeta 4×100 seniorów: 1. Bydgoszcz (Dąbrowski, Nowak, Grzanka. Buhl) 47,3, 2. Łódź 48,6, 3 Kielce 48,8.

Po zawodach nastąpiło rozdanie nagród i przemówienia naczelnika ZHP hm Kierzkowskiego oraz organizatora zawodów dr Skórczyńskiego.

Zespół bydgoski zdobył 32 nagrody w tym nagrodę premiera Osóbki-Morawskiego. W ogólnej punktacji męskiej zwyciężył wysoko HKS Bydgoszcz. w żeńskiej natomiast HKS Kraków. (zz)

TORUŃ

Pododdział IKP — Łazienna 18

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: Orfeusz. Czwartek: Orfeusz. Piątek: Orfeusz.

DYŻURY APTEK

Kopernika, Rynek Nowomiejski 13. Św. Anny, Mickiewicza 98.

Wydz. Apr. i H. w Toruniu podaje do wiadomości, że w październiku posiadacze kart żywn. otrzymają następujące ilości chleba: W czasie od 1 do 8 bm. na karty kat. I odc. 1, 2, 3 i 4 — po 0,5 kg, na karty kat. II odc. 1, 2, 3 i 4 po 0,5 kg, na karty kat. III odc. 1 i 2 — po 0,5 kg, na karty kat. I rodz. odc. 1 i 2 — po 0,5 kg, na karty kat. II rodz. odc. 1 i 2 — po 0,5 kg, na karty kat. „C" odc. 1 i 2 — po 0,5 kg. W czasie od 9 do 15 bm.: na karty kat. I odc. 5, 6, 42, 43 — po 0,5 kg, na karty kat. II odc. 5, 6, i 42 — po 0,5 kg, na karty kat. III odc. 3 i 4 — po 0,5 kg, na karty kat. I rodz. odc. 5 i 6 — po 0,5 kg, na karty kat. II rodz. odc. 3 i 4 — po 0,5 kg, na karty kat. „C" odc. 3 i 4 — po 0,5 kg. W czasie od 16 do 23 bm.: na karty kat. I odc. 44, 45, 46 i 47 — po 0,5 kg, na karty kat. II odc. 43 i 44 — po 0,5 kg, na karty kat. III odc. 5, 6, 42 i 43 — po 0,5 kg, na karty kat. I rodz. odc. 42, 43, 44 i 45 — po 0,5 kg, na karty kat. II rodz. odc. 5 i 6 — po 0,5 kg, na karty „C" odc. 5 i 6 — po 0,5 kg. W czasie od 24 do 31 bm.: na karty kat. I odc. 48, 49, 50, 51 i 52 — po 0,5 kg, na karty kat. II odc. 45, 46, 47 i 48 — po 0,5 kg na, karty kat. III odc. 44 i 45 — po 0,5 kg, na karty kat. I rodz. odc. 46 i 47 — po 0,5 kg, na karty kat. II rodz. odc. 42 — po 0.5 kg, na karty kat. „C" odc. 7 i 8 — po 0,5 kg. W czasie od 2 do 8 bm. na karty z września wydawany będzie proszek do prania w ilości po 0,5 kg, na Nr 25 kart kat. I w cenie 13,50 za 1 kg.

Wydawanie witamin. Oddział PCK w Toruniu podaje do wiadomości, że wydaje dla Kół Młodz. PCK, tak przy szkołach powsz. jak i średnich witaminy w drażetkach. Po odbiór można się zgłaszać w godz. od 9 do 13 i od 14 do 16 codz. do składnicy sanitarnej przy ul. Łaziennej 24, II piętro. (Rf)

Z ruchu repatriacyjnego. W czasie od 1 do 15 września do Torunia przybyło 41 rodzin (50 osób). Przybysze rekrutują się z rzemieślników, pracowników umysłowych i z robotników rolnych. (Rf)

Z życia akademickiego

Zarządzeniem władz Bratniej Pomocy UMK. Dom Akademicki Nr 1 przy ul. Mickiewicza 2/4 przeznaczony został wyłącznie dla studentek, których liczba w roku bieżącym znacznie wzrosła. Studenci znajdą pomieszczenie w Domu Akad. Nr 2 przy ul. Grudziądzkiej i w baraku przy ul. Mickiewicza. (Rf)

Zebranie Zarządu Bratniej Pomocy. W dniu 30 września o godz. 17 odbyło się zebranie Zarządu Brat. Pomocy w sprawie przygotowania uroczystości związanych z otwarciem roku akademickiego oraz w sprawie przygotowania odpowiedniej ilości miejsc dla studentów napływowych w Domach Akademickich. (Rf)

Echa wielkich uroczystości toruńskich

Wspaniały bilans „Dni Torunia"

TORUŃ (kt). Wielka impreza kulturalno-oświatowa pn. „Dni Torunia", która ściągnęła do „grodu Kopernika" wielkie rzesze mieszkańców Pomorza województw centralnych jest już poza nami. Uroczystości zokończono w dniu 29 września o godz. 24, wielkim rautem w salach Dworu Artusa. Udział w nim wzięli przedstawiciele wszystkich warstw społecznych z przewodniczącym MRN p. Chojnickim i prezydentem m. p. Dobrowolskim na czele.

Echo wspaniałych przedsięwzięć rozrywkowych, pokazów sportowych, wystaw i występów zespołów teatralnych, muzycznych i chóralnych, jakie wypełniły program pierwszego powojennego święta sędziwego grodu, długo pozostanie w pamięci uczestników. Dzięki niepospolitemu zmysłowi organizacyjnemu, jakim się odznacza znany na tutejszym terenie działacz społeczny nacz. Wydz. Kul. i Sztuki przy Zarządzie Miejskim w Toruniu, p. Józef Arkuszewski, — „Dni Torunia" wypadły okazale. Program należycie był przepracowany i pod każdym względem dostosowany do potrzeb ludności, tak mocno spragnionej rozrywek na wysokim poziomie artystycznym, nic więc dziwnego, że w okresie od dnia 22 do 29 września napływały tu coraz to nowe wycieczki, które podziwiały piękno prastarego miasta, tonącego w powodzi kwiatów i światła.

Aplauz, jaki zdobyli nacz. Arkuszewski i jego najbliżsi współpracownicy-organizatorzy jest zupełnie słuszny, bowiem ich trud, praca i wysiłek przyniosły pożądane owoce a co ważniejsze przyczyniły się do spopularyzowania pamiątek i zabytków o znaczeniu historycznym w jakie obfituje Toruń. Tegoroczne uroczystości posłużą niewątpliwie za przykład w urządzaniu następnych, które wypadną na pewno nie gorzej.

Na uwagę zasługują wykłady profesorów UMK: prof. Karola Górskiego, prof. dr Dziewulskiego, prof. Koranyi'ego, p. dr J. Pawłowskiej, p. M. Sydowa i p. H. Piskorskiej, którzy należycie przedstawili słuchaczom czym był i jest Toruń.

Nie bez znaczenia był występ chórów toruńskich pod batutą p. Rutkowskiego, jak również baletu toruńskiego w tańcach narodowych i ludowych. Wielkie zasługi w uświetnieniu „Dni Torunia" położył komendant Ośr. Har. p. Krzewiński. Piękny obóz harcerski na pl. Bankowym zwracał na siebie uwagę turystów i każdego przechodnia. Należycie wywiązało się również ze swego zadania kupiectwo.

„Dni Torunia" i związane z tym uroczystości na długo zostaną w pamięci tych, którzy brali w nich udział.

GRUDZIĄDZ

Agentura — ul Małogroblowa 2, I p. Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę

Grysik kukurydziany i mąka UNRRA, wydawane będą we wszystkich punktach rodz. do 5 bm. na karty z września. Grysik dla kat. I na kup. 26 — po 2 kg. dla kat. II na kup. 27 — po 1½ kg, dla kat. III na kup. 26 — po 1 kg, dla kat. I R. na kup 27 — po 1½ kg, dla kat. II R. na kup. 26 — po 0,5 kg. Dla kat. „C" na kup. 13 po 1 kg, mąka pszenna dla kat. I na kup. 9 — po 2 kg, dla kat. II na kup. 10 — po 1½ kg. dla kat. III na kup. 9 — pol kg, dla kat. I R. na kup. 10 — po 1 kg, dla kat. „D" na kup. 6 — po 2 kg. Cena za 1 kg 7 — wzgl. 2 zł. (x)

(i) W sali Izby Rzemieślniczej odbyło się zebranie Zw. Powstańców Wielkopolskich — Koło Grudziądz

Zebranych powitał dr Roszczyniała. Po uczczeniu minutowym milczeniem pamięci polegych i zamordowanych członków Związku, sprawozdanie z Ogólnego Zjazdu Powstańców Wielkopolskich, który odbył się w ostatnich dniach września w Bydgoszczy wygłosił dr Ziółkowski. W wyniku przeprowadzonego głosowania prezesem Związku został dr Roszczyniała, wiceprezesem dr Ziółkowski, sekr. p. Szumski, jego zastępcą p. Trawka, skarbnikiem p. Stanisławski, ławnikami: pp. Lewandowski i Łyskawa. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp: dr Piskorskiego, Simińskiego i Urbaniaka. Po omówieniu spraw organizacyjnych do sekcji imprezowej wybrano pp.: dr Ziółkowskiego jako przewodniczącego i pp.: Lewandowskiego, Stanisławskiego. Mioduszewskiego i Okupniaka. Delegatem do Głównego Zarz. Zw. Powstańców Wlkp. w Poznaniu został dr Ziółkowski. W toku obrad postanowiono, że powstańcy, którzy posiadają jakieś pamiątki z powstania wielkopolskiego mają zgłaszać je w sekretariacie, który urzęduje w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 16 — 18.

W przyszłości przewiduje się zorganizowanie wystawy. Na zakończenie obrad prezes dr Roszczyniała zaapelował do nowowybranego zarządu i wszystkich członków ZPW — Koło Grudziądz o koleżeńską współpracę wszystkich. Odśpiewaniem „Roty" i hasłem „Za wolność" zebranie zakończono.

WYRZYSK

W ub. niedzielę Wyrzysk obchodził „Dzień Spółdzielczości" Po nabożeństwie w Domu Dziecka, odbyła się akademia. Przemówienie wstępne wygłosił kier. Spółdzielni Rost z Wyrzyska. Następnie młodzież szkolna wykonała szereg wierszy. Referat 35-lecie istnienia „Społem" odczytał przedst. „Społem" p. Bocheński z Bydgoszczy Na zakończenie akademii odśpiewano hymn narodowy. (bk)

NAKŁO

Obchód „Dnia Spółdzielczości" w Nakle. Uroczystości spółdzielcze rozpoczęły się w Nakle 28 ub. m. capstrzykiem orkiestry Zw. Zaw. Muzyków na Rynku, po którym odbył się wiec protestacyjny przeciwko mowie Byrnesa zorganizowany przez Pow. Radę Zw. Zaw. i partie polityczne. Wiec zakończył się wspólnym odśpiewaniem „Nie rzucim ziemi", po czym odbyło się otwarcie Biblioteki Miejskiej i Świetlicy Powszechnej. Otwarcia dokonał starosta wyrzyski p. Borowski, poświęcenia dokonał ks. pref. Zachmann W dniu 29. 9 br. po zbiórce wszystkich spółdzielni, organizacji, partii polit. udano się do kościoła św. Stanisława na nabożeństwo, które odprawił ks. pref. Środziński. Po nabożeństwie uformował się pochód, który ulicami miasta wyruszył do Strzelnicy, gdzie odbyła się akademia Po południu odbyły się zawody sportowe pomiędzy powiatami złotowskim i wyrzyskim, oraz zawody w piłkę nożną. Obydwa mecze wygrał powiat wyrzyski, zdobywając tym samym puchar przechodni ufundowany przez starostę powiat. p. Borowskiego. Władze powiatowe z Złotowa reprezentował wicestarosta p. Jaroszyk. W czasie uroczystości spółdzielczych p. starosta Borowski udekorował złotą odznaką spółdz pp. Gutha i Siemińskiego. (g)

PRZEDECZ

Na odbudowę Warszawy, gmina Przedecz zebrała kwotę 8.298 zł, gm. Pyszkowo 1.118 zł (f)

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

Nieuczciwy handel. Właściciele sklepu rzeźnickiego w Aleksandrowie Kujawskim, Prusaczyk Franciszek i Orzażewska Maria, sprzedali Sabinie Łasińskiej nieświeże mięso. Sprawa oparła się o sąd. Właściciele sklepu skazani zostali na karę 1 tygodnia aresztu i po 2 tys. grzywny. (f)

INOWROCŁAW

Pododdział IKP w Inowrocławiu ul. Król. Jadwigi 28 tel. 16-12

DYŻURY APTEK

Pod Orłem, Kościelna 4, tel. 1726.

W ub. sobotę w salach hotelu „Pod Lwem" odbył się wieczór towarzyski, z którego czysty dochód właśc. lokalu p. Tomicki przeznaczył na odbudowę Warszawy. Dobrowolne składki przyniosły kwotę 6834 zł. Atrakcje udały się Wieczór upłynął w miłym nastroju. (hj)

Zbiórka uliczna, przeprowadzona przez nauczycielstwo tut. szkół dała, jak dotąd obliczono, 22835 zł. (hj)

Dla ruchu kołowego zamknięto częściowo ulicę Panny Marii, gdzie przeprowadza się przebudowę nawierzchni (nk)

2 nowe placówki spółdz. Z inicjatywy Kuj. Spółdz. Spoż. otwarty został przy Rynku „Dom Towarowy" i przy ul. Toruńskiej Hurtownia Włókiennicza. Sklepy urządzono estetycznie i zaopatrzono w duże ilości towaru, który wydaje się na karty odzieżowe (nk)

LUBIEŃ

Cztery kolejne zbiórki uliczne na odbudowę Warszawy, przyniosły 22 tys. złotych. (f)

WŁOCŁAWEK

Redakcja i administracja, Plac Wolności 17, tel. 17-81.

Wydz. Apr. i H. m. Włocławka podaje do wiadomości, że od dnia 2 do 15 bm. we wszystkich sklepach rozdzielczych „Ogniwo" odbywać się będzie ponowna rejestr. kart odzież. Wszyscy posiadacze kart zarejestrowani w sierpniu i wrześniu obowiązani są zarejestr. je z kartami zaopatrzenia z października. Natomiast posiadacze kart odzieżowych, którzy otrzymali je w październiku, rejestrują je w rozdzielni „Ogniwo" Nr 10 (ul 3 Maja 27/29). Bielizna dziecinna na karty „D", odc. 10 z sierpnia, sprzedawana będzie w czasie od dnia 3 do 10 października w rozdzielni „Ogniwo" 10 i w rozdzielni „Ogniwo" Nr 27, Pl. Dąbrowskiego 14, (jedna sztuka na odc.). Papierosy sprzedawane będą w czasie od dnia 2 do 10 bm. na karty z września kat. I odc. 20 po 100 sztuk. (f)

W dniu 6 bm. o g. 9 rano odbędzie się odprawa wszystkich kierowników świetlic z tutejszego terenu w Domu Kultury, ul. Kilińskiego 9.

Z Urzędu Zatrudnienia. W czasie od 11 do 20 ubm. włocławski Oddz. Zatrudn. zatrudnił 109 osób. Niewykwalifikowanych robotników 48, pracowników umysłowych 14, zdemobilizowanych żołnierzy 4, pracowników młodocianych 15 oraz pracowników wykwalifikowanych 22. (f)

Nie udało się! Cz. Dobrowolski z Warszawy (Brzeska 10), transportował do Bydgoszczy przez Włocławek 5.700 sztuk papierosów pochodzących z prywatnego wyrobu. W wyniku przeprowadzonej rewizji bagażu, w autobusie we Włocławku, papierosy znaleziono i skonfiskowano! (f)

Kara śmierci za posiadanie nielegalne broni! Na murach Włocławka zostały rozlepione obwieszczenia wojewody pomorskiego, wzywające wszystkich posiadających broń palną i amunicję — do złożenia jej w najbliższym posterunku MO — do 10 bm. Kto nie zastosuje się do tego wezwania, w razie wykrycia, podlegać będzie surowej karze więzienia dożywotniego, lub nawet karze śmierci. Kto złoży dobrowolnie broń, nie ulegnie ukaraniu. (f)

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Środa, 2 października.

6.00 Program ogólnopolski. 8.30 Program na dzień bież. 8,35 Mozaika muz. 9,00 Wiadomości miejscowe i ogłosz. 9,10 Dyktando programu dla radiowęzłów. 11,30 Aud. dla szkół: Odlot ptaków — J. Lenczewska. 11.45 Chwila muzyka. 11,57 Program ogólnopolski. 14,50 Inform. miejscowe 15,00 Pog. z cyklu: „Dbajmy o zdrowie" w opr. dr E. Sielużyckiego. 15,10 Przegl. sport. 15.20 Arie i pieśni klas. w wyk. L. Skowron. 15.45 Poradnik jęz. w opr, dr St. Hrabca. 16,00 Program ogólnopolski 22 30 Kronika dnia. 22,35 Chwila muzyki. 22,45 Kwadrans lit. I. Sławińskiej pt. „Lord Paradoks". 23.00 Program ogólnopolski. 23,30 Koncert życzeń. 24,00 Zak. aud.

Felieton sądowy — *Nap. Edro*

Pojednanie stron

— Kleofas Kowadełko! Zawód i wiek?

Na pytanie sędziego grodzkiego, p. Kowadełko przybrał surowy wyraz twarzy i z godnością powiedział:

— Repatriant, czyli wysiedlony przez szkopów podczas Powstania Warszawskiego, wiek 20.

— Pytam — powtórzył sędzia — czym się oskarżony zajmuje i ile ma lat?

— Karawaniarz, proszę Pierwszej Instancji, lat 45, ale co do tego oskarżonego, to składam kategoryczne alibi i wnoszę kasację. Nie żaden oskarżony, tylko prekurator, czyli podpierający oskarżenie o moralne i fizyczne odszkodowanie względem tego sałaciarza Wincentego Migdała, któren moją ślubną żonę na cnocie znieważył i cześć jej panieńską odebrał.

— Sprawa o odszkodowanie będzie rozpatrywana w trybie postępowania cywilnego, a teraz Kowadełko oskarżony jest o pobicie pokrzywdzonego Migdała przez spoliczkowanie go i kilkakrotne uderzenie trąbą od gramofonu.

— Niech będzie nawet w trybach sądu wojskowego, mnie jest wszystko jedno, proszę Postępowania Karnego, ale krzywdy swojej nie daruję

— Więc oskarżony przyznaje się do czynu i winy?

— Jak Boga kocham — zirytował się p. Kowadełko — faktycznie było coś podobnego, ale gdzie tu mowa o jakimś policzku? Trzasłem go w ten świński ryj, ale żadnego wina nie piłem, tylko czystą wyborową. Jak było, opowiem detalicznie.

— Pracuję razem z tym Migdałem w firmie pogrzebowej „Załatw sprawę i żegnaj". Kolega Wincenty końmi furmani, czyli za sałaciarza pogrzebowego jest, a ja w czarnym fraku i w cylindrze Napoleona przy katafalku żałobnika odstawiam. Chleb jest letki i dla człowieka o wyższym wykształceniu towarzyskim, dochodowy. Smutno wzdenchnąć, minę katastrofalną uczynić i zawsze parę złotych do kieszeni wpadnie. Także samo było w krytycznym przypadku. Teściową jedną chowaliśmy, a ja tak się popłakałem, proszę Sądu Najwyższego, że moja jeszcze żyje, aż jeden pan młody „górala" mi do ręki wcisnął i powiada:

— Widzę człowieku, że czułe serce macie. Wypijcie za zmarłej zdrowie.

— No i zaczął się seans spirytualistyczny. Każden jeden litrową butelkę stawiał i po dobrym już gazie obywatel Migdałek, co przed wojną za pomocnika wschodniego fakira w cyrku służył powiada, że trzeba duchy wywołać. Faktycznie, czemu nie? Towarzystwo wesołe było i wódki jeszcze do jasnej cholery. Niech i duchy ziemską przyjemność mają. Próbowaliśmy stolik w wiraż puścić, ani rusz. Okazało się, że nogi od tego stolika ćwiekami do podłogi przybite byli. Skąd duch zmarły, któren ankoholu nie zażywa, taką siłę mógł mieć? Zaleliśmy dalszą kolejkę, a sałaciarz Wincenty mówi, że w babę, czyli żonie mojej jakiż hybnotyzm puści i że ona przez sen wszystkie sekreta małżeńskie opowie. Śmiech na sali, proszę Wysokiego Referendum. Jakaż to osoba uśnie, jeżeli na stole faktycznie trzy pełne litry stoją i kiszka pasztetowa na zakąskie? Ale ja nic. Żart towarzyski, czyli drakie odstawiać chce, niech ma przyjemność, byle nie czynił obrazy moralności publicznej. Więc ten cyrkowiec — ciągnął swoje opowiadanie oskarżony — posadził Florcię tzn. żoną na krześle, za rączkę wziął i mówi:

— Ja ci każę spać, śpij, śpij!!!

A żona w śmiech i krzyczy:

— Dajcie jednego „dziecinnego" i ogórka na zagrychę, bo zasnąć ani jak nie mogę.

— Wówczas ten drań puścił jej rękę i powiada:

— Odporny ma organizm, trzeba robić magnetyczne wiraże.

— I wówczas stało się. Patrzę a ten zimny łobuz jakieś ruchy magiczne robi, po całym ciele Florci ręce posuwa, na wypukłościach się zatrzymuje, a gdy dojechał do płuc, to zaczął taki magnes przelewać, że goście śmiechem rykli Cały ankohol z nóg do głowy mi uderzył, nerwy mi pękli ze złości i wstydu i jak nie ryknę:

— Wincuś, karawaniarz jesteś, czy weteryniarz? Czy ja po to te cholere 15 lat karmię i odziewam, żebyś ją draniu publicznie za płuca trzymał? O wiele ducha nie wywołałeś, zaraz go z ciebie wypuszcze i... rymp go w szanowne morde, proszę Łaski Ostatecznej. Żona ze strachu zemglała, sałaciarz odskoczył jakby go prąd z elektryki chwycił i nowe nieszczęście — prygając precz, litr ze stołu strącił i w drebiezgi pobił. Smutek mnie głęboki ogarnął i trąbą, przez którą kuzyn pogotowie wołał, przez głowę go raz i drugi przejechałem. Ale to tylko już za wódeczność. I ja mam być oskarżony — rozżalił się — p. Migdał żonę mi zlekceważył, ankohol pobił i trąba mi się pogięła?

Słuchając tej oskarżycielskiej przemowy p. Wincenty bladł i czerwieniał aż wreszcie bijąc się w piersi wykrztusił:

— Faktycznie widzę, proszę Sądu Wojskowego, że winowat jestem. Kleofasie przyjacielu. Żałobniki my dwa. Pogódźmy się w imię naszej firmy. Także ciebie żono zhańbiona z namaszczeniem przepraszam. Mam tu jeszcze „górala" na przepicie...

Sąd wobec pojednania się stron sprawę umorzył, a z korytarza dobiegały jeszcze następujące słowa:

— Faktycznie, jeżeli taksę ślubną w małżeńskim urzędzie zapłacisz, anatomię kobiecą masz prawo poznać...

Edro

Sport

KS „ŻELEZARNY" VITKOVICE — RKS „BATORY" CHORZÓW 8:8

KATOWICE. Rozegrane w Chorzowie międzynarodowe zawody bokserskie między KS „Żelezarny" Vitkovice a RKS „Batory", zakończyły się wynikiem remisowym.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco (od muszej do ciężkiej): Bazarnik wypunktował Mikulinka, w walce Reichert—Benesz zwycięstwo przyznano Czechowi; walka Bobak — Krawczyk stała na niskim poziomie i w ostatnich 2 rundach obaj byli „groggy"; Kula ulega na punkty Drugoszowi; Stibor rozcina Kuli w II rundzie brew. Wobec przewagi punktowej Czecha w I rundzie, sędziowie przyznają mu zwycięstwo; Nowara wypunktował Kvintala; Kolonko zwyciężył na punkty Lisaka. W wadze ciężkiej sędziowie ogłaszają wynik nierozstrzygnięty między Kubicą a Kraizakiem. Orzeczeniem skrzywdzony został zawodnik czeski, który walkę bezsprzecznie miał wygraną.

Publiczności dużo.

O „BŁĘKITNĄ WSTĘGĘ ODRY"

SZCZECIN. Wyścig motocyklistów Słupskiego Klubu Mot. „Start" na trasie Słupsk—Szczecin o błękitną wstęgę Odry wygrał w kategorii 200 ccm Skarżyński przed Bruk-Dzielońskim; w kat. 250 ccm Zaborski przed Biczką, a w kat. 500 ccm Issajewicz. W wyścigu na dystansie 100 km na szosie wygrał kpt. Siedlecki (WKS Szczecin) w kat. 500 ccm, a Zaborski (Słupsk „Start") w kat. 350 ccm.

Nagroda pokojowa za najlepszy film

PARYŻ (PAP-is). W związku z odbywającym się w Cannes festivalem kinematograficznym, zrzeszenie Intelektualistów Francuskich ufundowało międzynarodową nagrodę pokojową za najlepszy film. Nagrodą jest rzeźba w brązie „Prometeusz Skowany" dłuta Jack'a Lipschitza.

Kto obuwie szanuje, Ten pastę „Bałtyk kupuje"! 6054
PASTA DO OBUWIA BAŁTYK BYDGOSZCZ
WYTWÓRNIA CHEMICZNA „BAŁTYK"
R. Downar-Zapolski i Syn
Bydgoszcz, ul. Grodzka 4, tel. 37-13
Zamiejscowym za zaliczeniem

Kupię MOTOR na gaz ssany lub ropę 40 do 50 KM w stanie dobrym o kompl. wyposażeniu 1510r
M. Tymkowski, Kruszwica — Tel. 15 (Pomorze)

Kit szklarski i miniowy poleca:
Gdańska Wytwórnia Kitu 1401
J. IRZYKOWSKI I SKA
Gdańsk, ul. Redutowa nr 8
Skład komisowy w Gdyni w firmie „CARMIN" Sp. z o. o.
Gdynia, ul. Podjazdowa nr 11

„BAŁTYK"
Poznań, ul. Kantaka 7
HURT tel. 77-15 — DETAL tel. 26-63
poleca po cenach dziennych bezkonkurencyjnych 1314r
Nowe szkockie śledzie
Dorsz świeży, wędzony
Flondry — węgorze — śledzie wędzone — konserwy rybne.

Pierwsza Łódzka FABRYKA ŚWIEC KONRADA ADLERA
Łódź, Piotrkowska 85, tel. 105-?
Poleca świece kościelne, domowe ozdobne w różnych gatunkach 1143
Świece nagrobkowe
PASTY DO OBUWIA PODŁOG FARBKĘ DO BIELIZNY
Prowincja za zaliczeniem

POSZUKUJEMY do Fabryki Obrabiarek
inżyniera - elektryka
lub dobrego 1511r
elektrotechnika
obeznanego z zagadnieniami elektrycznego wyposażenia obrabiarek
Zgłosz. H. Cegielski S. A. Wydział P rsonalny — Poznań, Ign. Daszyńskiego 180

KIT szkl. KREDĘ mal. GIPS sztuk. 1226r
JAN KAPCZYŃSKI
HURTOWNIA-DROGERYJNA
Łazienna 2? Toruń Tel. 338

Jęczmień do wymiany na kaszę
przyjmuje w partiach wagonowych
Łuszczarnia Ryżu S. K. pod Zarządem Państwowym
Gdynia - Port ul. Celna 2, telefon 265-68. 1456r

CYRK Nr 2
wkrótce w Toruniu
szczegóły w afiszach 1331r

KUPNO

UWAGA!

Maszyny do liczenia: ręczne — elektryczne „Facit", „Sundstrand", „Rheinmetall", „Astra" „Continental", „Mercedes-Euklid", „Walther", „Hamman", „Brunswig", „Monroe", „Thales", oraz wszystkich systemów maszyny do pisania z długimi wałkami 48—65 cm natychmiast zakupi dla poważnej instytucji **Zakład reparacyjny Maszyn Biurowych, Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15, J. Skarbonkiewicz.** Aktualne również maszyny biurowe nawet zniszczone i połamane. (1509r

Kupuję w każdej ilości tłuszcze, kalafonię, oleje roślinne, nadające się do fabrykacji mydła, po wolnorynkowej cenie. Fabryka Mydła „Społem", Elbląg, Robotnicza 1. Wiadomość Rozlewnia Lemoniady. (6061

Kupimy 4 motory elektryczne prądu zmiennego, od 1—1,5 kw, obrotów 1400. PZWS, Jagiellońska 1. (1515r

Lampy radiowe różnego typu skupuje firma radiotechniczna R. Łoskot, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 12, telefon 2036. (6052

Sklep artykułów mydlarskich właściciel Włodarek Alfred, Toruń, Nowy Rynek 10 skupuje w każdej ilości wszelkiego rodzaju tłuszcze niezbędne do produkcji mydła. Ceny płacę najwyższe. (1406r

Olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA", Łódź Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciele: Toruń, Żeglarska 5, m. 4, Poznań Stolarska 2, m. 2. (1260r

Telefoniczną centralę i aparaty od 50 do 100 numerów kupimy natychmiast. Spółdzielnia „Energia", Łódź, Piotrkowska 121. (1469r

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski", poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136, tel. 137-07

Sprzedam lokomobilę 6 atm. w dobrym stanie z transmisją i dwoma linami. Zgłoszenia Agent. IKP Starogard, Hallera 15, pod Nr 29. (1508r

Aromaty owocowe
do lemoniad, soków, wódek itp.
polecamy
Piotrkowskie Zakłady Chemiczne
Łódź, Śródmiejska 22, tel. 200-32

Dom na Kamiennej Górze w Gdyni okazyjnie do szrzedania. Wiadomość Gdynia tel. 263-27, Bydgoszcz tel. 26-51. (6059

Kosmetyki, mydła, wody, galanteria drogeryjna, ceny ściśle fabryczne. Pomorski Dom Handl., Bydgoszcz, Św. Jańska nr 2. (6002r

Pies myśliwski ułożony do sprzedania. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 15 (skład manufaktury). (6063

Sprzedam powózkę, pianino. Wiadomość Bydgoszcz, ul. 20 Stycznia nr 16/2. (6064

Odstąpię receptę na wyrób mydła sposobem amerykańskim, duża oszczędność surowca, mydło światowej sławy. Łódź 1, skryt. poczt. 79. (1503r

Sprzedam kasę ogniotrwałą, stan dobry. Oferty IKP Bydg., „Kasa". (6070

Motor 7 PS, prąd zmienny 220—380. Wiadomość Bydgoszcz, Długa 46, sk"ad. (6068

Bieliznę damską, pończochy, w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejski 4. (4695r

Smołę destylowaną, papę, pak, lepnik, dachówki cementowe sprzedaje Fabryka papy dachowej i wyrobów cementowych M. Stranz, Bydgoszcz, Nakielska 137, tel. 20-26. (5970

Wytwórnia torebek damskich Zygmunt Karon, Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (1415r

Rybak — sieci — sznury — bawełna — buty gumowe. Gdynia, Świętojańska 47. (1295r

Sportowy sprzęt — piłki, dętki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rękawice bokserskie, kupno — sprzedaż, Jan Pujdak i Ska. Łódź, Piotrkowska 83. (958r

Fotografie wieczne na porcelanie do nagrobków wykonuje artystycznie „EL-CHA-FILM" Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (3265r

Resztówka, 35 mórg przy mieście, dom 5 pokoi, 500 tys. zł. Dom 3 piętrowy, 2 sklepy 1.500 tys. zł sprzeda Małek, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46. (6020

RÓŻNE

KRAWATY i szale, stale nowe wzory Wytwórnia „Włókno", Łódź, 6-go Sierpnia 2, tel. 171-03. Ceny fabryczne. (967r

Słynny Jasnowidz psychografolog określa przyszłość. Przepowiada losy zaginionych. Nadeślij pytanie, datę urodzenia, załączyć 50 zł na odpowiedź. Bersando, Toruń, Żeglarska 5/6. (5989

Wydzierżawię 42 ha dobrej ziemi. Masywne budynki, wodociąg, kanalizacja, łazienka. Kompletny martwy inwentarz, obsiane. Możliwość kupna. Zgłoszenia Agentura IKP Starogard, Hallera 15, pod Nr 28. (1508r

Poszukuję sklepu śródmieście nadający się na artykuły piśmienne lub galanterię. Oferty IKP Bydg. „6073".

Dr Borysewicz, akuszeria choroby kobiece, przyjmuje 9—18 Toruń, Szeroka 23. (1514r

Dr Zofia Gogołkiewicz, spec. w chorobach oczu, 11—13, 16 do 17. Poznań, Św. Marcina 66/67 m. 6, front I p., tel. 48-85. (1104r

WEŁNĘ owczą, stale kupuje i wymienia
na włóczkę szydełkową i maszynową w różnych kolorach
WEŁNA
Czesław Białecki
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13
Centrala Poznań, ul. Roosevelta 19, telefon 70-57
133 6r

Reklamuj się w Orbisie. Gablotka reklamowa do wynajęcia. (1502r



Wszechświatowej sławy psychografolog Bersando, określa przyszłość. Przepowiada losy zaginionych. Nadesłać datę urodzenia, napisać pytania, załączyć 50 zł a otrzymasz natychmiast odpowiedź.
Adresować:
Bersando, Bydgoszcz, skrytka poczt. 43

Poszukuję dzierżawy gospodarstwa od 6—20 morgowego, nadającego się na ogrodnictwo, w okolicy Starogardu. Zgłoszenia Ag. IKP Starogard, Hallera 15, Nr 27. (1508r

Lekarz-hipnotyzer zechce podać swój adres pod Nr „110-K" IKP Bydgoszcz. (6065

Światowej sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij datę urodzenia, własnoręczny charakter pisma, 50 zł zadatku. Odpowiedzi indywidualne — analizy metodą grupową za zaliczeniem. Podziękowania z całego świata. Vapuro, Katowice, Skrzynka pocztowa 376. (1339r

Przyjmę spólniczkę do handlu produktów rolnych, gotówka potrzebna jest 100.000 zł. Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod „6056".

Fenomenalny jasnowidz-psychografolog trafnie przepowiada. Nadeślij pytania, datę urodzenia, 20 zł. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztow 376. (4337r

PRACA

Poszukujemy dzielnych agentów i agentek portretowych. Oferty IKP Bydg. „6071".

Potrzebna sumienna pomocnica domowa na wyjazd do Łodzi. Oferty IKP, Łódź, Piotrkowska 66 pod „Jarzębinowa". (1400r

Karmelarz lub poduczona karmelarka może się zgłosić. Maksym. Łojewski, Grudziądz, Toruńska 9. (1507r

Gosposia potrzebna do 3 dorosłych osób. Balcerowa, Bydgoszcz, Al. 1 Maja nr 51/6. (6067

Czeladnik i uczeń kominiarski natychmiast potrzebni. Zgłoszenia obwodowy mistrz kominiarski Wierzchowski Jan, Nowy-Port, Rybołówców 8. (1506r

Poszukuje się natychmiast samodzielnego ogrodnika z długoletnią praktyką do prowadzenia ogrodu 16 ha warzywno-owocowego z cieplarnią. Wynagrodzenie według osobnej umowy. Wojewódzki Zakład Psychiatryczny Kocborowo, poczta Starogard. (1356r

Fabryka Maszyn Rolniczych w Bydgoszczy poszukuje fachowych formiarzy do odlewni, tylko z dobrymi referencjami. Zgłoszenia kierować do administracji Ilustr. Kuriera Polskiego pod numer „1513". (1513r

Dziewczynę silną do gospodarstwa rolnego zaraz. Zgłosić Sienkiewicza 41/7. (6062

Kierownik i zastępca do spółdzielni spożywczej potrzebni od zaraz. Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod „6069".

POSZUKIWANIA

Może kto z powracających z zagranicy miałby jakieś wiadomości o Wincentym Edwardzie Pisarskim z Wołynia. Zapytuje żona L. Pisarska, Gdańsk-Orunia, ul. Oruńska II 15. (6074

POKOJE

Poszukuję mieszkania 2—3-pokojowego z kuchnią i łazienką. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6076

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubione dokumenty: książeczkę RKU, zaświadczenie na otrzymanie medali, zaświadczenie kupna konia, jałówki z UNRRY. Pazdam Franciszek, kartę ewakuacyjną 4860 Pazdam Aniela. (6058

Unieważniam zagubione wszelkie dokumenty osobiste. Wiecka Helena, Bydgoszcz, Jezuicka 3. (6080

ZGUBY

Zgubiono portfel — czerwone prawo jazdy i zaświadczenie pracy na nazwisko Stanisław Lewandowski, Bydgoszcz, Karpińskiego 3 m. 4. Zwrot za wynagrodzeniem. (6066

MATRYMONIALNE

Blondynka, lat 20, pragnie zapoznać pana inteligentnego od 24—30 lat. Cel matrym. Oferty wraz z fotografią — za zwrot ręczę — kierować IKP Bydgoszcz pod „Lwów". (6077

Panna lat 25, zgrabna, uczuciowa, subtelna, posada państwowa, pragnie poznać pana do lat 35 podobnych zalet. Cel matrymonialny. Tylko poważne zgłoszenia IKP Gdynia pod „Kresowianka". (1504r

Panna 37 lat, z dobrej rodziny, ze szkoła gospodarcza, pochodzenia wiejskiego, wyjdzie zamąż najchętniej za leśniczego lub nauczyciela. Zgłoszenia do IKP Gdynia pod „Solidna". (1505r

A jeśli szukamy się wzajemnie, to proszę napisać szczerze do młodej, przystojnej, samotnej, kulturalnej niewiasty. Cel matrymonialny. Oferty pod „Przyszłość" Gdynia 1 Poste-restante 328 188. (1425r

Młody, inteligentny, przystojny, bogaty poszukuje panienki z zacnej rodziny. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią kierować IKP Toruń pod „15". (1514r

Kawaler lat 45, bez nałogów, rzemieślnik, pracowity, pozna panią od 35—45 lat. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszc pod „Pracowity". (6083

Pomorzanka, lat 26, zapozna miłego pana — może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Zgłoszenia Sopot Poste-restante „Zosia". (6081

Humor zagraniczny



Wiecznie niezadowolony.

— Piękny księżyc, co?

— Ha, żeby go pan widział przed wojną!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1 — E-205 20